

Ocaleni przez wodę

KS. MARIUSZ ROSIK

prof. Papieskiego Wydziału Teologicznego
i Politechniki Wrocławskiej,
studia: Pontificio Istituto Biblico w Rzymie
i Hebrew University w Jerozolimie,
autor kilkunastu książek i kilkudziesięciu artykułów

Już początkowe zdania Biblii wiążą wodę z obecnością Boga. Autor pierwszego opisu stworzenia zauważa: „Na początku Bóg stworzył niebo i ziemię. Ziemia zaś była bezładem i pustkowiem: ciemność była nad powierzchnią bezmiarów wód, a Duch Boży unosił się nad wodami” (Rdz 1,1-2). To stwierdzenie wytycza ogólną zasadę, według której woda wskazuje na Boże działanie. Jest to zresztą zupełnie zrozumiałe w krajach o suchym klimacie, a takim była przecież Ziemia Obiecana. Dla jej mieszkańców, targanych suszą i upałami, woda oznaczała życie. A Dawcą życia jest przecież Bóg. W naturalny sposób łączono więc wodę z Bożą obecnością.

Boskie ogrody

Nie przez przypadek biblijny raj usytuowano w ogrodzie Eden. Ogród to bujna flora, a gdzie kwitną rośliny, tam jest woda. Tam też jest życie. Autor Księgi Rodzaju ukazuje Boga jako Tego, który zasadził ogród i w nim mieszka. Stworzyciel to poniekąd Boski Ogródnik: „A zasadziwszy ogród w Eden na wschodzie, Pan Bóg umieścił tam człowieka, którego ulepił” (Rdz 2,8). To także mieszkaniec ogrodu, który lubi chadzać jego alejkami: „Gdy zaś mężczyzna i jego żona usłyszeli kroki Pana Boga przechadzającego się po ogrodzie, w porze kiedy był powiew wiatru, skryli się przed Panem Bogiem wśród drzew ogrodu” (Rdz 3,8).

Ogrody mogą kwitnąć tylko tam, gdzie jest woda, dlatego w naturalny sposób stały

się one symbolem życia, w tym także życia wiecznego.

Budowanie lub kopanie grobów w ogrodach znane było w Egipcie za czasów Nowego Państwa. Potwierdzają to zarówno teksty, jak i nagrobne malowidła, z których wynika, że miłujący ogrody Egipcjanie pragnęli spoczywać po swej śmierci w cieniu drzew, które zasadzili. Mieszkańcy starożytnego Bliskiego Wschodu z zapalem oddawali się kulturowaniu ogrodów. Odnaczali się w tym niezwykle znanstwem i poczuciem piękna. Królowie babilońscy i asyryjscy prześcigali się we wzbogacaniu ogrodów o wciąż nowe gatunki drzew; sława o nich docierała daleko poza granice ich państw. Babilońskie sanktuaria zazwyczaj otoczone były przez ogrody, co wynikało z przekonania o zamieszkiwaniu ich przez bóstwa.

Potop, który ocala

Paradoksalnie, choć przez wody potopu na świat przyszła zagłada, miały one charakter oczyszczający. W ten sposób Bóg ocalił sprawiedliwych, a zniszczył występnych. Noe otrzymał od Boga następujące polecenie: „Wejdz wraz z całą twą rodziną do arki, bo przekonałem się, że tylko ty jesteś wobec mnie prawy wśród tego pokolenia. Z wszelkich zwierząt czystych weź z sobą siedem samców i siedem samic, ze zwierząt zaś nieczystych po jednej parze: samca i samice; również i z ptactwa

Woda jest w Biblii symbolem ocalenia i Bożej interwencji.

– po siedem samców i po siedem samic, aby w ten sposób zachować ich potomstwo dla całej ziemi. Bo za siedem dni spuszcze na ziemię deszcz, który będzie padał czterdzieści dni i czterdzieści nocy, aby wyniszczyć wszystko, co istnieje na powierzchni ziemi – cokolwiek stworzyłem” (Rdz 7,1-4). W interpretacji autora Listu do Hebrajczyków wody potopu miały charakter oczyszczający: „Przez wiarę Noe został pouczone cudownie o tym, czego jeszcze nie można było ujrzeć, i pełen bojaźni zbudował arkę, aby zbawić swą rodzinę. Przez wiarę też potępił świat i stał się dziedzicem sprawiedliwości, którą otrzymuje się przez wiarę” (Hbr 11,7).

Wody Morza Czerwonego

Około roku 1250 przed Chrystusem Izraelici opuścili Egipt, by przez Pustynię Synajską udać się do Ziemi Obiecanej. Wydarzeniu temu towarzyszyło kilka cudów, dzięki którym Bóg ocalił swój lud za pomocą wody. Przejście przez Morze Czerwone okazało się zbawienne dla Izraela, a niszczące dla armii egipskiej. Dlatego Izraelici śpiewali Bogu pieśń dziękczynną za cudowne ocalenie: „Pan, mocarz wojny, Jahwe jest imię Jego. Rzucił w morze rydwany faraona i jego wojsko. Wyborowi jego wodzowie zginęli w Morzu Czerwonym. Przepaści ich ogarnęły, jak głaz runęli w głębinę. Uwielbiona jest potęga prawicy Twej, Panie, Prawica Twa, o Panie, starła nieprzyjaciół” (Wj 15,3-6).

Podobne wydarzenie miało miejsce pod koniec czterdziestoletniej wędrówki przez pustynię. Bóg interweniuje w historię swego narodu także poprzez rozdzielenie wód Jordanu, gdy Izraelici wchodzili do Kanaanu: „Zaledwie niosący arkę przyszedli nad Jordan, a nogi kapłanów niosących arkę zanurzyły się w wodzie przybrzeżnej – Jordan bowiem wezbrał aż po brzegi przez cały czas żniwa, zatrzymały się wody płynące z góry i utworzyły jakby jeden wał na znacznej przestrzeni od miasta Adam leżącego w pobliżu Sartan, podczas gdy wody spływające do morza Araby, czyli Morza Słonego, oddzieliły się zupełnie, a lud przechodził naprzeciw Jerycha” (Joz 3,15-16).

Skądinąd wiadomo, że w 1266 roku na wysokości El-Damije obsunął się brzeg Jordanu, zatrzymując na 10 godzin bieg rzeki. Autor nie troszczy się zbytnio o wierne oddanie faktów, lecz o podkreślenie boskiej interwencji. Przekroczenie Jordanu

ukazane zostaje w kategoriach rytuału; stąd udział Jahwe w wojnach, które mają nastąpić, wydaje się oczywisty.

Woda ze skały

Natchniony autor wspomina dzień upamiętniony w tradycji Izraela jako „masa”, czyli „doświadczenie” szemrania i narzekania przeciw Bogu: „Dlaczegoście wywiedli nas z Egiptu i przyprowadzili na to nędzne miejsce, gdzie nie można siać, nie ma drzew figowych ani winorośli, ani drzewa granatowego, a nawet nie ma wody do picia?” (Lb 20,4-5). Bóg okazał litość tęskniącym za widokiem piramid Żydom i Mojżesz dwukrotnym uderzeniem laski w skałę wyprowadził zeń wodę. Pan jednak surowo osądził braci – przywódców. Ani Mojżesz, ani Aaron nie weszli do Ziemi Obiecanej. Na czym polegał ich grzech? Wprawni w tłumaczeniach rabini podają różne motywy. Zdaniem Jicchaka Meira z Góry Kalwarii Mojżesz nie posłuchał rozkazu Pana. Gdy Ten nakazał mu, by przemówił do skały, Mojżesz uderzył w nią laską. Cel co prawda został osiągnięty – woda popłynęła – ale takie zdarzenie można wytłumaczyć względami naturalnymi, więc Bóg nie został dostatecznie uwielbiony.

Wody chrztu

Jan Chrzciciel rozpoczął swą publiczną działalność głoszeniem potrzeby nawrócenia i udzielaniem chrztu w wodach Jordanu. Orędzie motywował bliskością królestwa Bożego i rychłym nadejściem „większego od siebie”, który udzielał będzie chrztu Duchem Świętym. W ten sposób chrzest w Jordanie stał się symbolem nawrócenia i zapowiedzią chrztu chrześcijan. Dlaczego Jezus przyjął chrzest z rąk Jana? Wizja apokaliptyczna – zstąpienie Ducha Świętego w postaci niby-gołębic i głos z nieba – objawia Jego tożsamość jako Syna Bożego. Tytuł „Syn Boży” za czasów Chrystusa stawał się coraz bardziej tytułem mesjańskim. Z taką świadomością używał go Marek i tak też rozumiano go w pierwszych wiekach chrześcijaństwa. Ewangelia Hebrajczyków, cytowaną przez Hieronima, przytacza słowa Ducha Świętego, zstępującego na Jezusa i do Niego skierowane: „Stało się, że kiedy Jezus wyszedł z wody, zstąpił na Niego cały strumień Ducha Świętego i powiedział Mu: »Synu mój, we wszystkich prorokach oczekiwałem na Ciebie, abys przyszedł i abym mógł spocząć na Tobie. Zaprawdę, Ty jesteś moim odpoczyn-

kiem, moim synem pierworodnym, który króluje na wieki»”.

Cuda Jezusa związane z wodą

Wiele spośród cudów Jezusa dokonanych nad naturą wiąże się z wodą. Ewangelie przekazują kilka relacji: znak w Kanie Galilejskiej, uciszenie burzy, kroczenie Jezusa po wodach jeziora, cudowny połów ryb czy znalezienie dwudrachmy w pyszczku ryby.

Wśród cudów mających wybitnie charakter eklezjotwórczy niektórzy egzegeci wskazują na uciszenie przez Jezusa burzy na jeziorze. Symbol łodzi, pojawiający się w opowiadaniu, nawiązywał ma do Kościoła, który jest zagrożony, ale któremu sam Pan udziela pomocy. Podobny wydzźwięk ma kroczenie Jezusa po jeziorze: Kościół nigdy nie powinien zwątpić w obecność Chrystusa, jak stało się to w przypadku Piotra, który zaczął tonąć.

Warto zwrócić uwagę także na egzorcyzm dokonany przez Jezusa w okolicach Jeziora Galilejskiego. Złe duchy proszą Jezusa, by mogły wejść w świnie. Po otrzymaniu pozwolenia cała trzoda pędem rusza do jeziora, by tam zginąć. W tym epizodzie ważna jest symbolika wody. W wodach jeziora ginie zło. Wierzone, że złe duchy mieszkają na pustkowiu. Jezus tłumaczył swym uczniom, że gdy zły duch opuści człowieka, błąka się po miejscach pustynnych. Dlatego z czasem pojawiła się myśl o wodzie święconej, której używa się podczas oficjalnych egzorcyzmów.

Konkluzja

W Biblii woda to symbol ocalenia i Bożej interwencji. Karty Starego Przymierza opisują wydarzenia, w których Bóg wyzwala Izraelitów, dzięki interwencjom, związanym z wodą: przejście przez Morze Czerwone, Jordan, wyprowadzenie wody ze skały. Nawet potop wskazuje na ocalenie sprawiedliwych. Woda jest także symbolem życia udzielanego przez Boga. Dlatego właśnie Bóg po stworzeniu człowieka umieścił go w Ogrodzie Czterech Rzek. Symbolika wody jako znaku ocalenia rozwija się w Nowym Testamencie. Jezus pokonuje demony nad Jeziorem Galilejskim i dokonuje cudów nad naturą, związanych z wodą. Ostatecznie jest ona symbolem oczyszczenia i uświęcenia. Takie jest znaczenie chrztu, którego udzielał Jan Chrzciciel, a później chrztu chrześcijańskiego. □